

Protokół

z V posiedzenia Międzyresortowego Zespołu do spraw opracowania propozycji rozwiązań normatywnych w zakresie zastąpienia instytucji ubezwłasnowolnienia modelem wspieranego podejmowania decyzji

Termin: 26 kwietnia 2024 r. godz. 11:30 – 14:30

Miejsce: Posiedzenie odbyło się w trybie hybrydowym: stacjonarnie w siedzibie głównej Ministerstwa Sprawiedliwości oraz w formie zdalnej w aplikacji Microsoft Teams

Przewodnicząca posiedzenia Zespołu: Pani Zuzanna Rudzińska-Bluszcz, Podsekretarzyni Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości

Porządek obrad Zespołu obejmował 9 kwestii:

1. Powitanie.
2. Przedstawienie i przyjęcie porządku obrad.
3. Przedstawienie przez przewodniczących zespołów problemowych projektów przepisów wypracowanych podczas prac zespołów problemowych oraz ewentualnych kwestii spornych w formie protokołu rozbieżności:
 - 1) Zespół problemowy do spraw asysty prawnej – ZP1;
 - 2) Zespół problemowy do spraw przedstawicielstwa wspierającego (pełnomocnik wspierający/kurator wspierający) – ZP2;
 - 3) Zespół problemowy do spraw pełnomocnictwa cywilnego (trwałe/na przyszłość/opiekuńcze) i medycznego – ZP3.
4. Przerwa.
5. Dyskusja.
6. Przyjęcie przez Zespół plenarny projektów przygotowanych przez zespoły problemowe i ewentualne podjęcie decyzji w zakresie rozbieżności.
7. Podjęcie decyzji odnośnie do terminu przedstawienia projektów przepisów wypracowanych przez Zespół problemowy do spraw zmian w Kodeksie postępowania cywilnego oraz rejestru pełnomocnictw – ZP5 i Zespół problemowy do spraw prawa międzyczasowego prywatnego – ZP6.
8. Ustalenie terminu i tematu następnego posiedzenia.
9. Zakończenie posiedzenia.

Przebieg posiedzenia:

Spotkanie otworzyła **Pani Zuzanna Rudzińska-Bluszcz**, Podsekretarzyni Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, przewodnicząca Zespołu. Na wstępie przewodnicząca Zespołu powitała wszystkich zgromadzonych na piątym posiedzeniu Zespołu do spraw opracowania propozycji rozwiązań normatywnych w zakresie zastąpienia instytucji ubezwłasnowolnienia modelem wspieranego podejmowania decyzji, w szczególności organizacje pozarządowe.

Następnie **Pani Anna Kitowska**, sekretarzynie Zespołu, Główny specjalista Wydziału Prawa Cywilnego Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości, wskazała, że głównym celem dzisiejszego posiedzenia Zespołu jest przyjęcie projektów przepisów przygotowanych przez zespoły problemowe i ewentualne podjęcie decyzji w zakresie rozbieżności. **Pani Anna Kitowska** dokonała prezentacji agendy piątego posiedzenia, do której nikt nie zgłosił żadnych uwag ani wniosków.

Po dokonaniu prezentacji agendy **Pani Anna Kitowska** przeszła do kolejnego punktu posiedzenia, tj. przedstawienie przez przewodniczących zespołów problemowych projektów przepisów wypracowanych podczas prac zespołów problemowych oraz ewentualnych kwestii spornych w formie protokołu rozbieżności.

Integralną częścią niniejszego protokołu jest prezentacja wyświetlana podczas posiedzenia Zespołu, która w szczegółowy sposób przedstawia instrumenty wypracowane przez poszczególne zespoły problemowe. Z uwagi na to protokół został ograniczony do wskazania najistotniejszych kwestii.

Głos zabrał **Pan dr hab. Przemysław Wołowski**, Zastępca Dyrektora Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości, Przewodniczący zespołu problemowego do spraw asysty prawnej (ZP1), przedstawiając projekt przepisów dot. asysty prawnej. Wskazał, że umowa o asystę prawną została oparta na umowie zlecenia. Podkreślił, że treść umowy będzie zależała od woli stron, a asystent prawny nie będzie reprezentował osoby wspieranej a będzie jej tylko pomagał.

W dalszej części wystąpienia **Pan dr hab. Przemysław Wołowski** przedstawił instytucję wypracowaną przez drugi zespół problemowy, tj. kuratora reprezentującego i kuratora wspierającego. Przewodniczący zespołu problemowego podkreślił, że instrumenty te zostały zaprojektowane w Kodeksie cywilnym a nie w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Wskazał również, że instytucja kuratora wspierającego podobna jest do instytucji asystenta prawnego. Przechodząc do prezentacji kuratora reprezentującego **Pan dr hab. Przemysław Wołowski** podkreślił, że sąd będzie mógł ustanowić kuratora reprezentującego dla osoby potrzebującej wsparcia, która nie jest w stanie zrozumieć treści lub skutków oświadczenia woli lub dokonać samodzielnie czynności prawnych oraz która w związku z tym nie może w dostateczny sposób chronić swoich interesów.

Na zakończenie **Pan dr hab. Przemysław Wołowski** podkreślił, że praca w zespołach problemowych była bardzo intensywna.

Następnie głos zabrała **Pani Martyna Mączewska**, główna specjalistka Wydziału Prawa Cywilnego Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości, Zastępca Przewodniczącego zespołu problemowego do spraw pełnomocnictwa cywilnego (trwałe/na przyszłość/opiekuńcze) i medycznego (ZP3) prezentując instytucję pełnomocnictwa trwałego. Rozpoczynając prezentację Przewodnicząca zespołu problemowego podkreśliła, że prace nad instrumentem pełnomocnictwa trwałego

wywoływały najwięcej kontrowersji ze względu na to, że dzieli się ona na zwolenników koncepcji jednostronnej czynności prawnej oraz zwolenników odrębnego typu umowy, której elementem jest pełnomocnictwo. Wskazała, że Departament Legislacyjny Prawa Cywilnego od samego początku prezentował postawę, która wskazywała na umocowanie w ramach jednostronnej czynności prawnej. W dalszej kolejności **Pani Martyna Mączewska** wskazała, że osoba pełnoletnia, dla której nie został ustanowiony kurator reprezentujący może udzielić pełnomocnictwa trwałego na wypadek gdyby w przyszłości utraciła zdolność do samodzielnego kierowania postępowaniem (jednostronna czynność prawna o charakterze upoważniającym, stosunek podstawowy na zasadzie wyboru/swobody umów) oraz przedstawiła najważniejsze elementy tej instytucji.

W trakcie prezentacji **Pani Martyna Mączewska** wyjaśniła, że kwestia pełnomocnictwa medycznego została w toku prac wyłączona w ramach podgrupy roboczej do spraw pełnomocnictwa medycznego z uwagi na krótki czas przewidziany na przygotowanie przepisów i konieczność ich uzgodnienia i ze względu na wysoce specjalistyczny charakter tej materii.

Następnie **Pani Martyna Mączewska** przechodząc do prezentacji pełnomocnictwa medycznego wskazała, że zgodnie z decyzją kierunkową przewodniczącej Zespołu Pani Zuzanny Rudzińskiej-Bluszcz - do prac Zespołu włączono wyłącznie kwestie pełnomocnictwa medycznego, a pozostałe rozwiązania wypracowane w toku prac podgrupy roboczej do spraw pełnomocnictwa medycznego planuje się do przekazania według właściwości resortowej Ministerstwa Zdrowia.

W dalszej kolejności **Pani Martyna Mączewska** zaprezentowała protokół rozbieżności ze wskazaniem na decyzje do podjęcia. Jako główną decyzję do podjęcia wskazała – czy pełnomocnictwo ma mieć charakter jednostronnej czynności prawnej o charakterze upoważniającym opartej na zaufaniu mocodawcy do osoby pełnomocnika (tak jak w przypadku pełnomocnictw cywilnych zgodnie z systematyką Kodeksu cywilnego i orzecznictwem por. wyrok SN z 31 sierpnia 2018 r., I CSK 548/17: zgodnie z którym „Czynność prawna mająca na celu udzielenie pełnomocnictwa innej osobie jest czynnością jednostronną, skierowaną do pełnomocnika.”) czy umowy opartej na zasadach kontraktowych, której elementem jest pełnomocnictwo. Podkreśliła, że kolejne decyzje mają charakter wynikowy.

Po zakończeniu trzeciego punktu porządku posiedzenia głos zabrała **Pani dr Monika Zima-Parjaszewska**, Prezeska Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną dziękując za pracę wszystkich trzech zespołów problemowych w szczególności za pracę zespołów, w których Pani dr brała udział tj. zespołu problemowego do spraw asysty prawnej i zespołu problemowego do spraw przedstawicielstwa wspierającego (pełnomocnik wspierający/kurator wspierający). Następnie **Pani dr Monika Zima-Parjaszewska**, złożyła szczególne podziękowania na ręce Pana dr. hab. Przemysława Wołowskiego, Zastępcy Dyrektora Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości podkreślając, że praca nie była łatwa. W dalszej części swojego wystąpienia **Pani dr Monika**

Zima-Parjaszewska przekazała podziękowania Panu profesorowi dr. hab. Wojciechowi Kocotowi i Panu dr. Maciejowi Domańskiemu.

Pani dr Monika Zima-Parjaszewska podkreśliła, że w zakresie asysty prawnej i kuratora (wspierającego i reprezentującego) udało się uchwycić temat w zakresie, na którym najbardziej zależało stronie społecznej, czyli po pierwsze proporcjonalności kierowanych form wsparcia dla osoby, która tego potrzebuje, po drugie odejście od aspektu dobra osoby wspieranej i ochrony jej interesów na rzecz podmiotowości poprzez poszanowanie woli takiej osoby. Następnie wskazała, że sformułowania, które w tym momencie znajdują się w proponowanych regulacjach dotyczące preferencji poglądów tej osoby oraz jej wcześniejszych oświadczeń woli, które składała w konkretnych sprawach i obowiązków, które zostały nałożone w związku z powyższym na asystenta prawnego oraz na kuratorów dla nas są satysfakcjonujące i wydaje nam się oczywiście, że praktyka w tym zakresie będzie teraz bardzo istotna. Podkreśliła również, że uzasadnienie do projektowanych rozwiązań dla wymiaru sprawiedliwości na początku będzie naprawdę na wagę złota.

W dalszej części wystąpienia **Pani dr Monika Zima-Parjaszewska** oddała głos **Panu dr. Robertowi Trzaskowskiemu** z prośbą o wyartykułowanie zastrzeżeń prezentowanych przez stronę społeczną w trakcie prac zespołu problemowego do spraw pełnomocnictwa cywilnego i medycznego jednocześnie podkreślając, że ogromne emocje w środowisku organizacji społecznych wywołuje kwestia zaświadczenia medycznego, które może spowodować powrót do medykalizacji wszystkich spraw związanych z osobami, które potrzebują wsparcia czyli z niepełnosprawnościami w tym zakresie.

Pan dr Robert Trzaskowski wskazał, że kwestie rozbieżności zostały przedstawione w sposób wyczerpujący przez **Panią Martynę Mączewską**. W dalszej części wystąpienia Pan dr kontynuował wątpliwości i zastrzeżenia w zakresie zaświadczenia lekarskiego, w szczególności w zakresie jego komercjalizacji. Przechodząc do kwestii jednostronnej czynności prawnej Pan dr podkreślił, że należy pamiętać o tym, że zespół problemowy miał za zadanie wprowadzić nową instytucję prawa cywilnego, która nawiązuje do przepisów o pełnomocnictwie a nie dokonać nowelizacji tych przepisów. **Pan dr Robert Trzaskowski** podkreślił, że zdaniem strony społecznej należałoby jednak rozważyć regulację stosunku podstawowego i powrócić do koncepcji przepisów usuniętych, które wskazywały na konieczność uwzględnienia woli i preferencji mocodawcy.

Do dyskusji przyłączyła się **Pani sędzia Justyna Baduchowska** z Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich Ministerstwa Sprawiedliwości wskazując, że „my” popieramy postulat strony społecznej, żeby stosunek podstawowy był uregulowany w formie umowy, z której będzie wynikało umocowanie. Następnie wskazała, że pozwoli to na obejście problemów systemowych, w tym kwestii zgody pełnomocnika na udzielenie mu pełnomocnictwa i jego udziału przy akcie notarialnym w tym przedmiocie. Pani sędzia podkreśliła, że pozwoli to na zaspokojenie postulatów strony społecznej w zakresie nałożenia na pełnomocnika określonych obowiązków.

W tym miejscu głos zabrała **Pani Martyna Mączewska i Pani Katarzyna Kąpińska**. **Pani Martyna Mączewska** wskazała na propozycję zmiany art. 109 (15) paragraf 2 przedstawioną przez Krajową Radę Notarialną. Z kolei **Pani Katarzyna Kąpińska** zwróciła uwagę na kwestie konstrukcyjne. Podkreśliła, że wydaje się także, że jeżeli to by miało być pełnomocnictwo, to nie zawsze strony z mocy ustawy powinny być zobowiązane do tego, aby taką umowę zawrzeć. Wskazała, że na przykład gdyby mama chciała udzielić takiego pełnomocnictwa córce, nie muszą określać warunków wynagrodzenia i profesjonalizować takiego kontraktu, ale oczywiście mogą i wtedy mogą wybrać dowolną umowę zlecenia, o świadczenie usług bądź inną na zasadzie swobody umów. Dodatkowo wskazała, że jeżeli to by miała być umowa jako taka, to mówimy już wtedy o innej konstrukcji, która już jest, wydaje mi się nie w przepisach ogólnych prawa cywilnego, ale w przepisach prawa zobowiązań.

W dalszej kolejności głos zabrał **Pan dr hab. Pan Adam Bieranowski** z Krajowej Rady Notarialnej, który wskazał, że wstępny projekt pełnomocnictwa trwałego przedstawiony przez Ministerstwo Sprawiedliwości opiera się na bardzo spójnych systemowo i aksjologicznie założeniach. Podkreślił, że trudno byłoby teraz burzyć system kodeksowy i wprowadzić tzw. hybrydę: pełnomocnictwo z elementami umownymi. Następnie wskazał na zagrożenia związane z upadkiem stosunku podstawowego. Podkreślił, że Krajowa Rada Notarialna popiera rozwiązanie dogmatyczne przyjęte przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Następie głos zabrała **Pani dr Aneta Wilkowska-Płóciennik** ze Stowarzyszenia Notariuszy RP, wskazując, że jej zdaniem spór dotyczy kwestii, czy traktujemy pełnomocnictwo trwałe jako szczególny rodzaj pełnomocnictwa czy zupełnie jako nową instytucję prawną. Jednocześnie zwróciła uwagę na aspekt praktyczny, tj. zagrożenie nakłonienia samotnej osoby przebywającej w domach opieki posiadającej majątek do udzielenia pełnomocnictwa trwałego. Pani notariusz wskazała, że po uruchomieniu pełnomocnictwa dochodzi do samoubezwłasnowolnienia tej osoby. Wskazała, że trzeba rozważyć nadzór nad wykonywaniem tego pełnomocnictwa, należy zwrócić uwagę na interes mocodawcy.

W tym miejscu głos zabrała **Pani Zuzanna Rudzińska-Bluszcz**, Podsekretarzyni Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, przewodnicząca Zespołu dziękując za dyskusję, która rzuca światło na różne aspekty. Podkreśliła, że nie możemy wyrzucić całego systemu prawa cywilnego, musimy dopasować to do tego, co już istnieje a z drugiej strony musimy stworzyć prawo, które powinno odpowiadać konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami, zaleceniom i wytycznym. Następnie Pani Ministra poprosiła doktrynę prawa cywilnego o zabranie głosu.

W tym miejscu głos zabrał **Pan prof. dr hab. Wojciech Kocot** wskazując, że doktryna poparła stanowisko Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego z uwagi na ogromną trudność w przełamaniu ograniczeń systemowych. Pan profesor wskazał, że umowa jako stosunek podstawowy z pełnomocnictwem jest możliwa, ale na pewno nie w księdze pierwszej dotyczącej pełnomocnictwa. Odnosząc się do wątpliwości związanych z ewentualnymi nadużyciami Pan profesor poddał pod rozważę, czy w takim razie należy regulować tę

instytucję, podkreślając, że pełnomocnictwo stwarza zawsze zagrożenie nadużyciami. Pan profesor wskazał, że słabym punktem pełnomocnictwa jest rozróżnienie powstania umocowania i zarejestrowania pełnomocnictwa. Pan Profesor wskazał, że samo zarejestrowanie pełnomocnictwa jest czynnością formalną, zaś główną istotą dla świata materialno-prawnego jest powstanie umocowania czyli moment pojawienia się zaświadczenia. W dalszej kolejności Pan profesor odniósł się do kwestii związanych już z samym zaświadczeniem, wskazując, że tworzenie listy stanów wskazujących na utratę zdolności do wykonywania czynności prawnych jest sprzeczna z ideą kodyfikacji. Następnie przeszedł do kwestii związanej z osobą, która ma wydawać zaświadczenie. Zdaniem Pana Profesora odrębnie powinien być potraktowany pełnomocnik do spraw przedsiębiorstwa z uwagi na inne kompetencje. Na koniec Pan Profesor zwrócił uwagę na komercjalizację zaświadczeń – obawiając się jej i konieczność uzyskiwania informacji przez pełnomocnika trwałego o kwestiach medycznych.

Pan dr Maciej Domański w tym miejscu zadał pytanie czy, jeśli chodzi o stosunek podstawowy i nakładanie obowiązków, my na pewno tego chcemy? Podkreślił, że pełnomocnictwo oddzielone od stosunku podstawowego pozwala umocować osobę bliską wtedy, kiedy ten obowiązek nie ma charakteru prawnego, tylko charakter jest zakorzeniony w więzach rodzinnych. W dalszej części wyjaśnił, że jeżeli rodzic udziela pełnomocnictwa dziecku, to czy chcemy nakładać obowiązki w zakresie wykonywania tego pełnomocnictwa. Odnosząc się do zysków jakie osiągniemy z regulacji obowiązków podkreślił, że nie przymusimy nikogo do wykonywania pełnomocnictwa. Jest kwestia tylko odpowiedzialności odszkodowawczej. Odnosząc się do kwestii zaświadczenia wskazał, że przesłanka musi być na tyle syntetyczna, żeby mogła być stwierdzona przez lekarza.

Pan Michał Kubalski z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich poddał pod rozważenie połączenie tego, co zostało wypracowane przez dwa różne zespoły problemowe tj. treść artykułu 32 (1) par. 3 połączyć z artykułem 109 (10) par. 1 i spróbować tę definicję, która jest zawarta w art. 32 (1) par. 3 potraktować jako definicję zdolności do kierowania swoim postępowaniem i w tym momencie, jeżeli w par. 3 art. 32 (1) wpisemy „dla osoby potrzebującej wsparcia, która nie jest w stanie zrozumieć treści lub skutków oświadczenia woli lub dokonać samodzielnie czynności prawnych oraz która w związku z tym nie może chronić swoich interesów (zdolność do samodzielnego kierowania swoim postępowaniem) - możemy w ten sposób, jak mi się wydaje, zdefiniować to na początku kodeksu w przepisach ogólnych. Zaznaczył, że mając definicję w przepisach ogólnych możemy się nią posługiwać.

Do dyskusji przyłączył się również **Pan Mariusz Mamczarek** z Biura Rzecznika Praw Pacjenta odnosząc się do kwestii dostępu do informacji medycznej dla pełnomocnika trwałego i wskazując na pewną niekonsekwencję w przepisach dot. pełnomocnictwa medycznego. Przekazał postulat, aby pozostawić w artykule 9 przystępną informację, tak jak jest to obecnie w regulacjach prawnych.

W dalszej kolejności **Pani dr Monika Zima-Parjaszewska** ponownie zgłosiła postulat włączenia psychologa w proces wydawania zaświadczenia stanowiącego podstawę tzw. „uruchomienia pełnomocnictwa trwałego”. Podkreśliła, że psychiatrzy nie mają kompetencji do orzekania stanu funkcjonowania osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Pani doktor zwróciła również uwagę na to, że strona społeczna chce odejść od sytuacji, która obecnie bardzo często się dzieje, tj. w sytuacji gdy rodzic zostaje opiekunem prawnym swojego dziecka nie realizuje woli tego człowieka, realizuje swoją wolę, swoje oczekiwania a przede wszystkim dla łatwości sytuacji realizuje swoje potrzeby. Wskazała, że dla strony społecznej nałożenie określonych obowiązków na pełnomocnika jest kluczowe, aby wyeliminować te sytuacje. Podkreśliła, że nie mamy idealnego rozwiązania.

W tym miejscu głos zabrała **Pani Zuzanna Rudzińska-Bluszcz**, Podsekretarzyni Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości przedstawiając sytuację opiniodawczych zespołów sądowych specjalistów (68), w których są psychologowie i pediatrzy. Wskazała, że aktualnie jest tam około 150 wakatów. Podkreśliła, że nie ma psychologów. Pani Ministra zgłosiła postulat żeby pamiętać o realiach w jakich się poruszamy, szczególnie wskazując na obecny, wysoki średni czas trwania postępowań sądowych.

Głos zabrał **Pan mecenas Robert Trzaskowski** popierając postulat wcześniej przedstawiony przez **Pana Michała Kubalskiego**.

Pan dr Krzysztof Kurowski zwrócił uwagę na to, że w polskim prawie miesza się trzy rodzaje niepełnosprawności: niepełnosprawność psychospołeczną, intelektualną i neurorozwojową – co szczególnie widać w ustawie o ochronie zdrowia psychicznego. Podkreślił, że to są trzy inne rodzaje niepełnosprawności. Podkreślił, że zostawiając tylko neurologa i psychiatrę pogłębiony zostanie ten problem.

W tym miejscu głos zabrał **Pan dr Wojciech Rożdżeński**, specjalista z zakresu prawa medycznego kontynuując dyskusję w przedmiocie udziału psychologa w procesie wydawania zaświadczenia. Do dyskusji włączyli się **Pan dr Maciej Domański** i **Pani dr Monika Zima-Parjaszewska**. Strona społeczna podkreśliła, że udział psychologa w procesie wydawania zaświadczeń jest dla nich kluczowy.

Dr n. med. Tomasz Imiela z Naczelnej Izby Lekarskiej podkreślił wagę konieczności regulacji dotyczących pełnomocnictwa medycznego. Zwrócił również uwagę na kwestie związane z komercjalizacją zaświadczeń. W jego ocenie komercjalizacja może ograniczyć uzyskanie zaświadczeń osobom niezamożnym. wskazał, że w ocenie Naczelnej Izby Lekarskiej dobrym pomysłem jest lista lekarzy, chętnych do wydawania zaświadczeń.

Pani Alina Budziszewska-Makulska z Ministerstwa Zdrowia, wskazała, że wydawanie takich zaświadczeń nie może być finansowane ze środków NFZ.

Pierwszą część posiedzenia zamknęła **Pani Martyna Mączewska** odnosząc się do kwestii związanych ze zwolnieniem pełnomocnika, podkreślając, że kryteria te będą oceniane na dalszym etapie prac. Powtórzyła stanowisko, jakie przedstawiała na wstępie podczas prezentacji instrumentu wypracowanego przez zespół problemowy.

W tym miejscu Pani Ministra zarządziła przerwę w posiedzeniu.

Część druga posiedzenia (po przerwie).

Po przerwie jako pierwszy zabrał głos **Pan Michał Kubalski** z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Wskazał, że w zakresie wydawania zaświadczeń w przedmiocie uruchomienia pełnomocnictwa trwałego należy rozważyć możliwość ich wydawania przez psychologów, bowiem jak najbardziej Rzecznik Praw Obywatelskich także stoi na stanowisku, że należy jak najdalej odchodzić od tego medycznego modelu pojmowania niepełnosprawności i traktowania osób z niepełnosprawnościami. Podał pod rozwagę możliwość przyznania uprawnień o wydawaniu takich zaświadczeń psychologom wpisanym na listy biegłych sądowych, prowadzone przez prezesów Sądów Okręgowych.

W tym miejscu głos zabrał **Pan dr hab. Przemysław Wołowski**, który w pierwszej kolejności przeprosił w imieniu Pani Ministry Zuzanny Rudzińskiej-Bluszcz, że musiała ona pilnie opuścić posiedzenie. Następnie zwrócił się do przedstawicieli Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o wskazanie w jakim terminie planowane jest wprowadzenie w życie przepisów regulujących zawód psychologa.

Pan Krzysztof Kosiński z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zadeklarował, że do końca posiedzenia Zespołu ustalali planowany termin wejścia w życie przepisów regulujących zawód psychologa.

Następnie głos zabrał **Pan dr Maciej Domański**, który zwrócił uwagę, że obecnie w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie występuje opinia biegłego lekarza, psychiatry lub neurologa, a także psychologa. Oznacza to, że nie jest to samodzielna opinia psychologa. W przypadku projektowanych przepisów, udział psychologa jest co prawda bardziej uzasadniony, jednakże przesłanka aktywowania pełnomocnictwa ma bardziej medyczny charakter. Niemniej jednak pan doktor zgodził się, że w wielu przypadkach ta konsultacja psychologa będzie uzasadniona. Dodatkowo **Pan dr Maciej Domański** wskazał, że nie należy odrzucać z góry możliwość finansowania wydawania takiego zaświadczenia ze środków publicznych. Podkreślił, że alternatywą jest postępowanie o ustanowienie kuratora reprezentującego, które także generuje koszty w postaci zlecenia opinii w tym postępowaniu. Zwrócił uwagę, że koszty poniesie Skarb Państwa i one będą jeszcze większe niż w sytuacji, kiedy państwo zapłaciłoby za zaświadczenie, które byłoby podstawą odwieszenia tego pełnomocnictwa.

Stanowisko takie zaaportował **Pan prof. dr hab. Wojciech Kocot**, wskazując, że wydawania zaświadczenia musi być poprzedzone jakąś formą badania, co stanowi usługę medyczną, a zatem istnieje możliwość objęcia takiego świadczenia medycznego finansowaniem z budżetu państwa.

W tym miejscu głos zabrała **Pani Alina Budziszewska-Makulska** z Ministerstwa Zdrowia, wskazując, że wydawanie takich zaświadczeń nie może być finansowane ze środków NFZ, bowiem będą one wydawane na życzenie świadczeniobiorcy. Jeżeli natomiast zaświadczenia nie są związane z dalszym leczeniem, rehabilitacją, niezdolnością do pracy, kontynuowaniem nauki, uczestnictwem dzieci i uczniów w zajęciach sportowych i w zorganizowanym wypoczynku, jeżeli nie są wydawane dla celów pomocy społecznej, wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej, orzecznictwa o niepełnosprawności, uzyskania zasiłku pielęgnacyjnego i etc. to nie mogą być finansowane ze środków NFZ, zaś zrobienie z tego wyłomu byłoby niedopuszczalne.

Następnie głos zabrał **Pan dr n. med. Tomasz Imiela** z Naczelnej Izby Lekarskiej, który wskazał, że w jego ocenie istnieje możliwość finansowania z innych źródeł, niekoniecznie to musi być NZF. Mamy też w budżecie państwa wiele innych możliwości finansowania wystawiania takich zaświadczeń. Podniósł, że jest to kwestia, którą należy rozważyć, w szerszym gronie eksperckim.

W odpowiedzi **Pani Alina Budziszewska-Makulska**, wskazała, że poza NFZ zostaje budżet ministra zdrowia, który finansuje programy polityki zdrowotnej, a nie zaświadczenia.

Pan dr hab. Przemysław Wołowski wskazał, że kwestia finansowania wydawania zaświadczeń nie zostanie w dniu dzisiejszym rozstrzygnięta i poprosił o przejście do kolejnego zagadnienia.

W dalszej dyskusji **Pani dr Monika Zima-Parjaszewska** powróciła do problemu obligatoryjnego udziału psychologa w wydawaniu zaświadczeń w zakresie aktualizacji pełnomocnictwa trwałego. **Pani Martyna Mączewska** wskazała, że sprzeciwia się ona obligatoryjnemu udziałowi psychologa w procedurze wydawania zaświadczenia. W jej ocenie za wystarczającą należy uznać projektowaną regulację z art. 42a ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry, zgodnie z którą *wydanie zaświadczenia może poprzedzać konsultacja z lekarzem specjalistą w dziedzinie psychiatrii, neurologii lub innym lekarzem odpowiedniej specjalizacji. Zaświadczenie podpisują wówczas wszyscy lekarze biorący udział w konsultacji.* **Pani Martyna Mączewska** podkreśliła, że ta część przepisów była ściśle konsultowana z przedstawicielami Ministerstwa Zdrowia i środowiskiem lekarskim. Jednocześnie wskazała, że nie ma przeszkód, by rozszerzyć wskazany katalog także o udział psychologa natomiast w aktualnym stanie prawnym, w jej ocenie, zaświadczenie lekarskie powinien wydawać lekarz, nie zaś psycholog.

Pan Michał Kubalski wskazał w odpowiedzi, że zasadniczym kierunkiem projektowanych zmian ma być odejście od medycznego czy lekarskiego ujmowania niepełnosprawności, a zatem nie należy ograniczać katalogu podmiotów uprawnionych do wydawania zaświadczenia wyłącznie do lekarzy, natomiast należy uwzględnić w tym także udział psychologa.

W tym miejscu **Pan dr Maciej Domański** podniósł, że dostrzega problem z samodzielnym wydawaniem przez psychologa, bowiem nie może być to jakikolwiek psycholog. Zazaczył, że jego doświadczenia zawodowe w szczególności analiza akt postępowań opiekuńczych wskazuje na bardzo różny poziom opinii psychologicznych.

Pani Katarzyna Kąpińska, główna specjalistka w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości, zwróciła się do strony społecznej z zapytaniem, czy akceptowalnym dla strony społecznej rozwiązaniem byłoby uwzględnienie psychologa jako podmiotu konsultującego w rozumieniu projektowanego art. 42a ust. 2 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty.

Pan dr Krzysztof Kurowski wskazał, że rozumiejąc obawy podniesione przez przedmówców, co do samodzielnego wydawania zaświadczeń przez psychologa, należy podkreślić, że w przypadku konieczności zdiagnozowania na przykład niepełnosprawności nieprorozwojowej, ani lekarz psychiatra ani lekarz neurolog nie posiada kompetencji do jej zdiagnozowania i wówczas niezbędny jest właśnie udział psychologa.

Pan dr Maciej Domański podniósł w tym miejscu, że pełnomocnictwo opiekuńcze (trwałe) nie będzie raczej instytucją wykorzystywaną przez osoby na przykład z głęboką niepełnosprawnością intelektualną, dlatego, że istota tej instytucji jest właśnie sytuacja w której osoba mająca pełną zdolność podejmowania decyzji, ustanawia pełnomocnika „na przyszłość”, zaś działania pełnomocnika zostanie „odwieszony” w sytuacji chorób neurodegeneracyjnych. Nie jest to natomiast sytuacja, w której opinia będzie się odnosiła do osób, które od samego początku mają ograniczoną tą faktyczną zdolność podejmowania decyzji.

W tym miejscu głos zabrał **Pan Franciszek Dąbrowa**, sekretarz w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego, wskazując by spróbować osadzić całą dyskusję w rzeczywistości prawnej tu i teraz. W tym momencie w stanie prawnym, w którym, podczas gdy zawód psychologa nie jest ustawowo uregulowany, stoimy przed alternatywą by zaświadczenie wydawał lekarz albo przez nikogo niekontrolowany psycholog. W sytuacji gdyby jednak okazało się, że lekarz nie posiada on w pełni kompetencji do tego, żeby ocenić stan osoby, która udzieliła pełnomocnictwa, mógłby konsultować się on z psychologiem. Natomiast to lekarz odpowiedzialność za tę decyzję jako przedstawiciel zawodu, który podlega bardzo ścisłej kontroli. Musimy pamiętać, że to samodzielne stwierdzenie wystąpienia danego stanu przez specjalistę już samo w sobie automatycznie uruchamia pełnomocnictwo. **Pan Franciszek Dąbrowa** podniósł, że wydaje się niedopuszczalne przyjęcie możliwości samodzielnego

wydawania zaświadczenia o tej doniosłości przez psychologów, dopóki nie będziemy mieli absolutnej pewności, że rzeczywiście ci psychologowie będą osobami absolutnie kompetentnymi i będą podlegali odpowiedniej kontroli, choćby w odniesieniu do norm deontologicznych i realnie egzekwowanej odpowiedzialności zawodowej.

Panie Martyna Mączewska i Katarzyna Kąpińska przychyliły się do tego stanowiska podkreślając szerokie skutki, jakie uruchomienie pełnomocnictwa będzie miało zarówno dla mocodawcy, jak i dla obrotu cywilnoprawnego.

Pani dr Monika Zima-Parjaszewska wskazała, że rozumie przedstawioną argumentację, jednakże skłaniałaby się do wypracowania rozwiązania uwzględniającego udział psychologa w wydawaniu zaświadczeń, także do czasu wypracowania nowej ustawy o zawodzie psychologa.

Pan dr hab. Przemysław Wołowski nawiązał w tym miejscu do pomysłu **Pana Michała Kubalskiego**, co do ograniczenia psychologów uczestniczących w wydawaniu zaświadczeń, wyłącznie do tych wpisanych na listy biegłych sądowych prowadzonych przez Prezesów Sądów Okręgowych. **Pan Michał Kubalski** podtrzymał tę propozycję, wskazując, że brak zoptymalizowania ustawy o zawodzie psychologa nie powinien skutkować negatywnymi konsekwencjami dla osób korzystających z instytucji pełnomocnictwa trwałego, w szczególności poprzez odejście od medycznego podejścia do kwestii niepełnosprawności.

Pani Martyna Mączewska podniosła, że zaświadczenie psychologa wydawane będzie na podstawie jego opinii, która nie będzie wydawana w ramach żadnego postępowania, a zatem mieć będzie wyłącznie charakter opinii prywatnej. Ponadto wskazała, że założenie pełnomocnictwa trwałego jest takie, by był to instrument o charakterze prywatnoprawnym, w zasadzie nie stanowiący jakiegokolwiek substytutu ubezwłasnowolnienia. Z tych przyczyn powinna ona mieć charakter wyłącznie prywatny i dobrowolny zaś uzyskanie zaświadczenia nie musi być finansowane przez NFZ.

Pan Michał Kubalski wskazał, że pełnomocnictwo trwałe ma w niektórych aspektach cechy zastępcze wobec aktualnie obowiązującej instytucji ubezwłasnowolnienia.

W tym miejscu **Pani Justyna Baduchowska** główna specjalistka w Departamencie Spraw Rodziny i Nieletnich Ministerstwa Sprawiedliwości, zwróciła się do strony społecznej z zapytaniem czy istnieje taka jednostka nie chorobowa a behawioralna, która mogłaby skutkować uruchomieniem pełnomocnictwa trwałego.

Pani dr Monika Zima-Parjaszewska wskazała, że oczywiście zaburzenia psychiczne czy neurologiczne muszą być diagnozowane przez właściwego lekarza. Sytuacja osób z niepełnosprawnościami jest oczywiście bardziej złożona bo dotyczy osób z różnymi niepełnosprawnościami, również takich, które na ten moment pewnie i tak są postrzegane jako te, które nie mają zdolności do czynności prawnych, ale przy odpowiednim wsparciu osób,

które się w systemie teraz pojawiają, będą mogły funkcjonować w sferze prawnej i wiedząc, że jest taki instrument, a ich sytuacja z roku na rok na przykład się pogarsza, bo przy wielu oczywiście stanach funkcjonowania im człowiek jest starszy, tym będzie mu trudniej funkcjonować. W związku z powyższym na ten moment ona jest diagnozowana jako osoba z intelektualną niepełnosprawnością, aczkolwiek nie głęboką. W przypadku, gdyby taka osoba chciała ustanowić pełnomocnika trwałego, indywidualnie na podstawie też znajomości tej osoby i sposobu funkcjonowania będzie można łatwiej z pewnością ustalić ten moment, od którego będziemy wiedzieć, że ona właśnie utraci możliwość samodzielnego działania. Pani dr podkreśliła, że taką opinię powinien wydawać psycholog.

W tym miejscu **Pan prof. dr hab. Wojciech Kocot**, wskazał, że jeżeli to byłaby ta sytuacja, to przecież można udzielić zwykłego pełnomocnictwa. Wtedy niepotrzebne są te zaświadczenia w ogóle i aktywowanie tego pełnomocnictwa. Prawda, że jeżeli ktoś jest potrzebuje pomocy przy prowadzeniu swoich spraw i chce działać przez pełnomocnika, to go ustanawia.

Pani dr Monika Zima-Parjaszewska w odpowiedzi podała, że chodziło o sytuację w której właśnie takie pełnomocnictwo uruchomi się w momencie, w którym *będę czuła się gorzej, kiedy ja już nie będę mogła go ustanowić tu i teraz*. Natomiast chodzi o to, żeby on również działał w momencie, w którym na razie nie ma potrzeby działania pełnomocnika, bo na razie na przykład działa kurator, jest asystent i to wystarcza. Ale przewiduje się, razem z rodziną i innymi osobami wspierającymi, może być coraz gorzej, więc na wszelki wypadek jednak udzielne może być takie pełnomocnictwo, które uruchomi się w konkretnym momencie.

Pani Martyna Mączewska zacytowała w tym miejscu, że zgodnie z projektowanym art. 109¹⁰ Kodeksu cywilnego, pełnomocnictwo może być udzielone przez osobę pełnoletnią, dla której nie został ustanowiony kurator reprezentujący.

Pani dr Monika Zima-Parjaszewska stwierdziła, że wymieniając te instytucje nie miała na myśli kuratora reprezentującego.

Następnie głos zabrał **Pan dr hab. Przemysław Wołowski**, wskazując na konieczność wyjścia z impasu w jakim znalazła się dyskusja. W tym miejscu zapytał, czy instrumenty w postaci asysty prawnej i kuratorów (wspierającego i reprezentującego) mogą zostać przyjęte przez aklamację.

Pani dr Monika Zima-Parjaszewska zwróciła się do wszystkich uczestników spotkania z prośbą o zgłoszenie ewentualnych uwag do wskazanych instytucji, jednocześnie wskazując, że byłaby szczęśliwa, gdyby udało się przyjąć te instytucje.

Głos zabrała **Pani dr Aneta Wilkowska-Płóciennik** ze Stowarzyszenia Notariuszy RP, podnosząc, że zwróciła się do Ministerstwa Sprawiedliwości z uwagą „zapowiadającą”. Chodzi o relację pomiędzy asystą prawną a art. 86 Prawa o notariacie. Ponadto wskazała, że

Stowarzyszenie Notariuszy RP pisemnie wniosło tę uwagę więc by nie przedłużać spotkania nie będzie rozwijać tego wątku. Jednocześnie wyraziła nadzieję, że na dalszym etapie prac będzie można w jakiś sposób wyeliminować opisany problem.

Do uwagi odniósł się **Pan dr hab. Przemysław Wołowski**, wskazując, że Departament Legislacyjny Prawa Cywilnego zapoznał się z uwagą i na dalszym etapie prac legislacyjnych prace w tym zakresie będą prowadzone. Ze względu na ograniczenie czasowe, nie ma możliwości by Zespół zajął się tym problemem. Jednocześnie wskazał, że w kontekście asysty prawnej dostrzega także konieczność zmiany art. 102 Prawa upadłościowego, tak, żeby ta asysta nie wygasła w momencie ogłoszenia upadłości osoby wspieranej. Kontynuując, w kwestii tego pełnomocnictwa, zwrócił się z pytaniem, czy każda ze stron pozostaje przy swoim stanowisku we wszystkich rozbieżnościach czy jakieś punkty styczne udało się jednak znaleźć. W tym miejscu **Pan dr hab. Przemysław Wołowski** udzielił głosu przewodniczącemu zespołu problemowego ds. pełnomocnictwa cywilnego i medycznego – Panu mecenasowi Robertowi Trzaskowskiemu.

Pan mecenas Robert Trzaskowski wskazał, że w zakresie poszukiwania kompromisów, wydaje się, że jakąś formułę udziału psychologa można wspólnie wypracować, uznając propozycję Pana Michała Kubalskiego z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich jako kompromisową, to znaczy zachowującą syntetyczność Kodeksu cywilnego. Przy określonej definicji zarówno w projektowanym art. 32¹, a wykorzystana w dalszym przepisie 109¹⁰ Kodeksu cywilnego. Byłby to ukłon w stronę propozycji strony społecznej, żeby ta przesłanka ten język, którym się posługujemy, był bardziej odpowiadający standardowi konwencji.

Nadto wskazał na rozbieżność w odniesieniu do zakresu pełnomocnictwa, tj. możliwości budowania tego zakresu przez samego mocodawcę i przesłanek uruchamiających samo pełnomocnictwo. Wynika to z odmiennego spojrzenia na różne wartości, które kryją się za jednym i za drugim rozwiązaniem. Podnoszony jest argument, że przy sztywnym zakresie reprezentacji będzie pewna prostota obrotu zachowana.

W dalszej wypowiedzi wskazał, że pozostaje oczywiście kwestia stosunku podstawowego i obowiązków nakładanych na pełnomocnika. Zwrócił uwagę, że w przepisach dotyczących nadzoru wprowadzono kwestię badania, czy pełnomocnik trwał nie działa wbrew wyraźnej woli mocodawcy. Wskazał także na kwestię ogólnego naruszania interesu mocodawcy, w tym zakresie wskazał, że nie może zgodzić się ze stwierdzeniem, że projektowane art. 109¹⁹⁻²¹ niczego nigdy nie wnosily. Właśnie w kontekście naruszania woli mocodawcy, przepisy procesowe byłyby odczytywane przez pryzmat artykułu 109¹⁹. Wskazał na duże znaczenie tych przepisów w postępowaniu sądowym w zakresie badania czy doszło do naruszenia interesów mocodawcy.

Pani dr Monika Zima-Parjaszewska zaakcentowała że, jeżeli ktokolwiek jeszcze ma pomysł na osobę czy instytucję, które mogłyby pomóc wyjść z tej sytuacji, to strona społeczna przyjmie

stanowisko, które przyjmie przepisy w aktualnym brzmieniu licząc na to, że być może na jakimś dalej idącym etapie będzie możliwa jakaś zmiana.

Pani Martyna Mączewska zaproponowała, by kwestię podstawowych obowiązków pełnomocnika względem mocodawcy doprecyzować w uzasadnieniu projektu ustawy. Chodzi o to, by opisać ten stosunek pełnomocnictwa, jak on powinien wyglądać w zakresie *de minimis*, wskazując właśnie na zasady rekomendacji i ten element działania według najlepszej woli mocodawcy.

Pan mecenas Robert Trzaskowski w odpowiedzi stwierdził, że w przypadku pozostawienia aktualnego kształtu regulacji, zawarcie takich wskazówek w uzasadnieniu na pewno byłoby cenne, nadawałoby pewien kierunek interpretacji. Wskazał, że byłoby to jakieś rozwiązanie kompromisowe.

W tym miejscu głos zabrał **Pan prof. dr hab. Wojciech Kocot**, proponując, żeby te obowiązki określić jako kryteria oceny, w przypadku postępowania wszczętego o zwolnienie pełnomocnika z funkcji. Wówczas sąd może mieć takie wytyczne, mogą one zostać zawarte w ustawie, czy w inny sposób tj. w uzasadnieniu. Wskazał na możliwość wypracowania rozwiązania, które będzie korzystne, ale dopiero na etapie postępowania o zwolnienie pełnomocnika, ale właśnie traktujemy to jako kryteria. Na pewno oceniając nasz dorobek ustawodawczy w przyszłości Komitet ONZ będzie to brać pod uwagę. Alternatywą całkowitą jest wyjście z księgi pierwszej Kodeksu cywilnego i regulowanie tego jako odrębnej umowy. Podkreślił, że byłoby to jednak mało elastyczne i mało efektywne rozwiązanie, w szczególności w ramach stosunków rodzinnych. Wskazał, że byłby to skrajny formalizm. Ponadto zwrócił uwagę, że to pełnomocnictwo ma charakter następczy, to znaczy, że pojawia się wtedy, kiedy zadzieje się coś „złego”, a do tej pory wszystko „było w porządku”. To nie jest stan tak jak przy kurateli bo kurateli nie uzależniamy od tego, czy ktoś był zdrowy i nagle przestał być zdrowy. Kurator może być ustanowiony od ukończenia 18 roku życia. Z uwagi na tę różnicę nie można tak całkowicie zestawiać instytucji pełnomocnika i kuratora, pełnomocnik nie może być odbiciem lustrzanym odbiciem kuratora.

Pani dr Monika Zima-Parjaszewska wskazała, że strona społeczna przyjmuje taką argumentację.

Pani Katarzyna Kąpińska zapytała, czy w takim razie jest zgoda strony społecznej na określenie w uzasadnieniu ustawy kryteriów oceny działania pełnomocnika, zamiast obowiązków pełnomocnika.

Pani dr Monika Zima-Parjaszewska potwierdziła taką zgodę, wskazała, że optymalnie byłoby także dla celów edukacyjnych wskazywać, rekomendować jednak zawarcie pomiędzy pełnomocnikiem a mocodawcą umowy o wykonanie takiego pełnomocnictwa. Dodatkowo

wskazała, że z jej strony wersją minimum byłby określony w ustawie obligatoryjny udział psychologa w wydawaniu takiego zaświadczenia. Mógłby być to psycholog z listy biegłych.

Pan prof. dr hab. Wojciech Kocot zapytał jaka jest liczba takich biegłych. Wskazał, że jest w Polsce ok. 100.000 osób ubezwłasnowolnionych a oczywiście większa jest liczba osób potencjalnie zainteresowanych instytucją pełnomocnika. Poddał pod wątpliwość, czy np. 300 psychologów wpisanych na listy biegłych to byłaby wystarczająca liczba.

Pan dr hab. Przemysław Wołowski zaproponował, by na obecnym etapie i w obecnej sytuacji rozszerzyć projekt o konsultację także z psychologiem wpisanym na listę biegłych sądowych, z zastrzeżeniem, że w przypadku zmiany obowiązujących przepisów regulujących zawód psychologa, zgodnie z pracami Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, przepisy w tym zakresie zostaną stosownie zmienione. Zadeklarował również, że uzasadnienie będzie pisane pod kątem edukacyjnym.

Powyższa propozycja została przyjęta przez aklamację. **Pani dr Monika Zima-Parjaszewska** wskazała dodatkowo, że po pierwsze tych pełnomocnictw nie będzie prawdopodobnie udzielanych aż tak wiele jak aktualne jest osób ubezwłasnowolnianych a po drugie psychologów jest obecnie naprawdę sporo, znacząco więcej niż psychiatrów, a zatem dostęp do nich nie powinien być bardzo ograniczony.

Następnie **Pan prof. dr hab. Wojciech Kocot** wskazał na zasadność uwzględnienia w ramach projektu pełnomocnictwa trwałego także kwestii związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Dotyczy to w szczególności zakresu pełnomocnictwa. Wskazał na zasadność rozważenia możliwości oddzielnego ustanowienia pełnomocnika *ogólnego*, (trwałego czy opiekuńczego) i takiego do prowadzenia przedsiębiorstwa. Ponadto wskazał na konieczność wyważenia sytuacji wejścia w życie pełnomocnictwa. Istotne jest także by nie budziło wątpliwości, że obie formy pełnomocnictwa ujawniane są w tym samym rejestrze. Zwrócił także uwagę na kwestię chwili wpisu do rejestru przez notariusza tj. czy pełnomocnictwo mogłoby być uruchamiane z tą chwilą. W dalszej części wypowiedzi **Pan prof. dr hab. Wojciech Kocot** zauważył, że może istnieć możliwość ustanowienie pełnomocnika na przyszłość, który mógłby zacząć już działać w imieniu mocodawcy, kiedy ten czuje się gorzej ale nie zachodzą jeszcze przesłanki do uruchomienia całego pełnomocnictwa. Wówczas pozostaje otwarta kwestia, czy do uruchomienia pełnomocnictwa nadal potrzebne jest zaświadczenie, czy w ogóle musiałyby być wydawane, wydaje się, że nie musiałyby być. W tym zakresie otwiera się możliwość wypracowania przepisów regulujących kolejną przesłankę.

Na zasadność wypracowania nowej przesłanki wskazał także **Pan dr Maciej Domański i Pani dr Monika Zima-Parjaszewska.**

Pan dr hab. Przemysław Wołowski zwrócił się z zapytaniem do członków zespołu problemowego ds. pełnomocnictwa cywilnego i medycznego, czy widzą możliwość

opracowania takiej przesłanki w możliwie szybkim terminie, na co przedstawiciele strony społecznej wyrazili zgodę. **Pani Martyna Mączewska** zarekomendowała pozostanie przy treści przepisów która została pierwotnie przedstawiona.

W tym miejscu **Pan dr Krzysztof Kurowski** powiedział, że chciałby zachęcić do podjęcia prac w kierunku wskazanym przez Pana profesora Kocota, bowiem rozwiązuje on wiele problemów, o których dzisiaj rozmawialiśmy i uwzględnia również Konwencję.

W tym miejscu **Pan dr hab. Przemysław Wołowski** wskazał, że przychyła się do stanowiska strony społecznej. Zaproponował przyjęcie tego projektu, warunkowo tzn. z zastrzeżeniem wypracowania kolejnej przesłanki i opracowania jej skutków, w tym kwestii wydawania zaświadczenia. Zakreślił termin wypracowania tej przesłanki do połowy maja.

Pan Krzysztof Kosiński wtrącił w tym miejscu, że uzyskał z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej odpowiedź, co do stanu prac nad projektem nowelizacji ustawy o zawodzie psychologa, aktualnie wystąpiono o zgodę na wpis do wykazu prac legislacyjnych.

Zespół przez aklamację przyjął także projekt w zakresie pełnomocnictwa trwałego, z zastrzeżeniem wypracowania kolejnej przesłanki i jej skutków.

Pominięty został pkt 7 porządku posiedzenia pn. *Podjęcie decyzji odnośnie do terminu przedstawienia projektów przepisów wypracowanych przez Zespół problemowy do spraw zmian w Kodeksie postępowania cywilnego oraz rejestru pełnomocnictw – ZP5 i Zespół problemowy do spraw prawa międzyczasowego prywatnego – ZP6.*

Termin następnego posiedzenia nie został wyznaczony z uwagi na to, że przewodnicząca Zespołu Pani Ministra Zuzanna Rudzińska-Bluszcz zmuszona była wcześniej opuścić posiedzenie Zespołu z uwagi na inne obowiązki służbowe.

Następnie Pan dr hab. Przemysław Wołowski zamknął piąte posiedzenie Zespołu.

Protokół został sporządzony przez sekretarza Zespołu Annę Kitowską.

Anna Kitowska

sekretarz Zespołu

**PODSEKRETARZ STANU
w Ministerstwie Sprawiedliwości**

Zuzanna Rudzińska-Bluszcz

Zuzanna Rudzińska-Bluszcz
przewodnicząca Zespołu

Załączniki:

Załącznik nr 1 Skład Zespołu wraz ze zgłoszonymi zastępstwami w pracach Zespołu przez upoważnionych przedstawicieli;

Załącznik nr 2 Lista ekspertów zaproszonych na piąte posiedzenie Zespołu (26 kwietnia 2024 r.);

Załącznik nr 3 Lista obecności;

Załącznik nr 4 Porządek piątego posiedzenia;

Załącznik nr 5 Prezentacja projektów DLPC na posiedzenie Zespołu.

